

GAZETA REGIONALNA Łęczna - Lublin - Świdnik POJEZDZIE

gazeta bezpłatna

WYDANIE SPECJALNE - WYBORCZE

Nr 10 (222) 16.10.2015 - 28.10.2015 ISSN 1507 - 5257 nakład - 16,5 tys. egzemplarzy

Nasz kandydat

Kamil
KOPEĆ

fb.com/kopeckamil2
www.kamil-kopec.pl

LISTA **KUKIZ'15** MIEJSCE **2**

Artur Soboń podlicza koszt kupna helikopterów Potrzebny nowy przetarg?

Przetarg na dostawę 50 śmigłowców wielozadaniowych dla polskiej armii powinien zostać zamknięty bez wyboru oferty – taki jest główny postulat wniosku jaki do sądu złożyła spółka PZL-Świdnik. Ten producent helikopterów, podobnie jak również część ekspertów z branży lotniczej, ma szereg zastrzeżeń wobec sposobu, w jaki MON prowadziło cały przetarg. Wielu ekspertów uważa też, że polskie wojsko powinno zakupić różne typy helikopterów – wyspecjalizowane do konkretnych misji, a nie jeden wielozadaniowy.

PRAWO I FINANSE

– Niestety, zostaliśmy zmuszeni do złożenia wniosku do sądu o to, żeby sąd zdecydował o zamknięciu tego postępowania bez wyboru zwycięzcy na skutek wielu bardzo poważnych naruszeń prawa i regul postępowania – twierdzi w wypowiedziach dla prasy Krzysztof Krystowski, prezes PZL-Świdnik.

Jego można posądzać o stronniczość, bo jest stroną sporu. Jednak bardzo podobną opinię ma Związek Przedsiębiorców i Pracodawców*. Z raportu opracowanego przez tą organizację jednoznacznie wynika, że przetarg na dostawę sprzętu wojskowego był prowadzony

w sposób niewłaściwy. ZPP zarzuca ministerstwu niejasne kryteria oceny składanych ofert oraz podejrzewa możliwość złamania ustawy offsetowej.

PiS złożyło nawet do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez przedstawicieli MON. Resort obrony odpowiedział: zarzuty są absurdalne, to objaw złej woli i element kampanii wyborczej.

Na bardzo ciekawy aspekt helikopterowego przetargu zwrócił uwagę Artur Soboń, przewodniczący klubu radnych PiS Sejmiku Województwa Lubelskiego, jednocześnie sekretarz Urzędu Miasta Świdnik. Dla naszej gazety powiedział:

– W połowie kwietnia tego roku cena za 70 śmigłowców miała się zamknąć kwotą 11,5 mld złotych. W dniu ogłoszenia wyboru oferty Airbus Helicopters okazało się, że cena kontraktu wynosi 13 mld złotych za 50 śmigłowców. Zakłady PZL-Świdnik i PZL-Mielec publicznie zadeklarowały, że w tej cenie dostarczyłyby armii 70 śmigłowców. Tym samym realna cena za 70 śmigłowców Caracal to ponad 18 mld złotych, czyli o 5 mld złotych więcej niż za AW-149 czy Black Hawka.

Co ciekawe, Minister Obrony Narodowej negocjował dokładną cenę kontraktu od 21 kwietnia do 30 września br. Z tą właśnie datą MON przekazał wniosek do Ministra Gospodarki o rozpoczęcie negocjacji offsetowych. I co się polskiemu rządowi udało? Udało się

wynegocjować jeszcze wyższą cenę dla Francuzów, bo zapłacimy dokładnie 13.347.856.087 złotych. Zatem każdego dnia negocjacji dopłacaliśmy do kontraktu kolejne 2 mln złotych dziennie, czyli kupujemy ten śmigłowiec najdrożej na świecie. Naprawdę w interesie nas wszystkich jest, aby ten przetarg po wyborach unieważnić i podejść do tego zamówienia zgodnie z polskim interesem narodowym.

ASPEKT MILITARNY

Zdaniem części ekspertów zakup śmigłowców dla polskiej armii to jeden z kluczowych przetargów. Wbrew temu, co mówią niektórzy, ich znaczenie dla bezpieczeństwa kraju wcale nie będzie spadać, a zyskujące na popularności jednostki bezzałogowe czy drony nie zastąpią tradycyjnych helikopterów. Każda z trzech maszyn startujących w przetargu ma oczywiście swoje zalety ale i wady. Ma też zwolenników i przeciwników. Co może wybrany EC725 Caracal, a co przegrane S-70i Blackhawk i AW149? Zwłaszcza w kontekście faktu, że mają zastąpić poradzieckie Mi-8/17 oraz Mi-14 czyli po prostu głęboko zmodyfikowanego Mi-8 sprofilowanego do walki z okrętami podwodnymi.

EC725 Caracal lub inaczej H225M to największa z tych trzech maszyn. Z paliwem i pełnym ładunkiem waży 11 ton. Jest największa i może zabrać na pokład najwięcej ludzi - maksymalnie 28 żołnierzy lub 12 noszy z rannymi. EC725 ma też największy zasięg wynoszący około 850 kilometrów oraz najsilniejsze silniki. Konstrukcję Caracala oparto na starym Cougarze – z zewnątrz obie maszyny są podobne, ale oferowany Polsce EC725 jest gruntownie zmodernizowany i praktycznie wszystko jest w nim nowe, a maszyna reprezentuje poziom techniczny z początku tego wieku. Do służby we francuskim wojsku weszła w 2005 roku i sprawdziła się w misjach w Afganistanie i w Afryce. Z H225M korzystają siły zbrojne Francji, Brazylii, Meksyku, Malezji, Indonezji i Tajlandii. Duże rozmiary i możliwości (podobne do Mi-8/17) nie są jednak wyłącznie zaletami. Oznaczają bowiem, że maszyna musi być droższa w zakupie, a potem w eksploatacji.

dok. na str. 2

WIĘCEJ DLA LUBELSZCZYZNY



Kandydat do Sejmu RP
Starosta Łęczyński

LISTA **5** POZ. **9**



Roman

CHOLEWA

MATERIAŁ POCHODZI I JEST FINANSOWANY PRZEZ KOMITET WYBORCZY PSL

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

Elżbieta
SEREDYN

30 lat blisko ludzkich spraw

Sejm lista PSL poz. nr 29

Elżbieta Seredyn - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Elżbieta Seredyn urodziła się w Lublinie. Aktywna zawodowo od ponad 25 lat w obszarze pomocy społecznej i ochrony zdrowia. Pracę rozpoczęła jako pielęgniarka w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, następnie pracowała jako pedagog w placówce opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi w Puławach, a w ostatnich latach w jednostkach administracji rządowej i samorządowej: w Wydziale Polityki Społecznej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Za swój wkład pracy została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi „za działalność na rzecz społeczności lokalnej” przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Ukończyła Wydział Rewalidacji i Resocjalizacji Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, uzyskała tytuł magistra Pedagogiki Specjalnej o specjalności oligofrenopedagogika. Jest również absolwentką studiów podyplomowych z zakresu organizacji pomocy społecznej, niedostosowania społecznego i resocjalizacji oraz z zakresu pedagogiki pracy i zarządzania w placówkach edukacyjnych i opiekuńczych.

W dniu 19 listopada 2012 r. została powołana na stanowisko Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. W resorcie jest odpowiedzialna za kształtowanie polityki w obszarze pomocy społecznej i polityki rodzinnej poprzez koordynowanie i wdrażanie rozwiązań na rzecz wsparcia rodziny, systemu pieczy zastępczej oraz adopcji, opieki nad małym dzieckiem, wsparcia osób i rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz w zakresie aktywnych form pomocy i integracji społecznej oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Materiał pochodzi i jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

DLA POLSKI
DLA POLAKÓW



MARCELI

NIEZGODA BUDUJE



SENAT 2015

KRONIKA ZDARZEŃ

LUBLIN

Zatrzymano handlarzy narkotyków

Dwóch handlarzy narkotyków zatrzymali policjanci z Wydziału Kryminalnego KWP w Lublinie. 12 października u 22-letniego mieszkańca gm. Wojciechów w wynajętym mieszkaniu w centrum Lublina znaleziono ponad 4 kg marihuany. W momencie gdy policjanci weszli do pokoju mężczyzna część z ziela konopi suszył na rozścielonych na podłodze gazetach oraz rozciągniętych między krzesłami sznurkach. Dodatkowo zabezpieczone zostały dwie wagi elektroniczne wykorzystywane przy porcjowaniu narkotyków oraz prawie 4 tys. złotych.

Z kolei 10 października w Kolonii Siedliszczki kryminalni z KWP w Lublinie zatrzymali mercedesa sprintera. Policjanci podejrzewali, że podróżujący pojazdem 32-letni mieszkaniec Lublina może przewozić narkotyki. Podczas przeszukania mężczyzny oraz jego bagażu znaleziono prawie pół kilograma marihuany. Akcję przeprowadzono przy ścisłej współpracy z funkcjonariuszami Izby Celnej z Zamościa. Jak wynika z ustaleń policjantów, 32-latek przewoził narkotyki z Holandii.

Fikcyjna łapówka

12 października z jedną z mieszkańek Lublina skontaktował się telefonicznie mężczyzna podający się za policjanta. Mówił, że syn 86 latki spowodował wypadek, w którym obrażenia odniosło dziecko. Tłumaczył, że mężczyzna będzie musiał ponieść konsekwencje karne. Rzekomy funkcjonariusz zaproponował pomoc w złagodzeniu kary za łapówkę. Mieszkanka Lublina przekazała dwóm młodym mężczyznom, którzy przyszli do niej do mieszkania, pieniądze oraz ponad 180 złotych monet. Łączna wartość strat szacowana jest na blisko 120 tys. zł.

Policja poszukuje oszustów i apeluje o rozwagę i rozsądek. Przestrzega również przed przekazywaniem pieniędzy nieznanym osobom, podającym się za pracowników różnych firm i instytucji, czy też jak w tym przypadku za funkcjonariuszy policji. Pamiętajmy, w żadnym przypadku funkcjonariusz nie może żądać ani przyjmować pieniędzy za korzystne zakończenie jakiegokolwiek sprawy. W przypadku podobnych sytuacjach należy jak najszybciej skontaktować się z najbliższą jednostką policji

ŁĘCZNA

Akcja „Fotelik”

Łęczyńscy policjanci przeprowadzili 14 października działania pn. „Fotelik”. Podczas inspekcji w okolicach przedszkola w Milejowie policjanci skontrolowali blisko 60 pojazdów. W trakcie każdej kontroli pojazdu policjanci sprawdzali czy dzieci podróżują w fotelikach i czy są prawidłowo zapięte pasami bezpieczeństwa. Na 5 kierujących nałożone zostały mandaty karne

za niewłaściwe przewożenie swoich pociec - brak urządzeń ochronnych do przewożenia dzieci. Ponadto nałożono dwa mandaty karne za nieprzebranie obowiązku jazdy w zapiętych pasach bezpieczeństwa. Według policji akcja potwierdziła, że ciągle są rodzice nie pamiętający o bezpieczeństwie najmłodszych.

Topielec w stawie

W stawie w miejscowości Łysołaje gm. Milejów znaleziono topielca. Zgłoszenie o tym fakcie wpłynęło do Stanowiska Kierownika Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej 5 października pół godziny przed północą. Akcją wydobywania ciała z wody przeprowadzili trzech ratowników z KP PSP w Łęcznej wyposażonych w łódź. Działania prowadzone w nocy zajęły strażakom prawie dwie godziny.

Plantator konopi

Policjanci z Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie realizując własne informacje ustalili, że na terenie jednej z działek rekreacyjnych w gm. Ludwin prowadzona jest nielegalna plantacja konopi indyjskich. W sobotę 3 października wspólnie z kryminalnymi z Łęcznej pojechali na posesję. Tam znaleźli 28 roślin. Sadzonki znajdowały się w różnym stadium rozwoju. Sięgały od ponad 70 cm do 4 metrów wysokości. Właścicielem narkotyków okazał się 49-letni mieszkaniec Lublina. Dodatkowo podczas przeszukania w miejscu jego zamieszkania funkcjonariusze znaleźli narkotykowe „wypieki”. Łącznie funkcjonariusze odkryli 2,5 kg „ciasteczek” z marihuaną. Ukryte były w zamrażarce i w kuchni na regale.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do komendy, gdzie przedstawiono mu zarzuty z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii dot. uprawy konopi, która mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi oraz przetwarzania znacznej ilości środka odurzającego. Grozi mu kara do od 3 do 8 lat pozbawienia wolności.

Mały karambol

Do wypadku drogowego doszło 25 września przed godz. 13 w Starej Wsi w gminie Puchaczów. Zderzyły się aż trzy samochody i trzy osoby zostały ranne – w tym dwoje dzieci.

ŚWIDNIK

Bez wyobraźni

8 października w godzinach porannych tuż przed godz. 8 na przejściu dla pieszych na ul. Wyszyńskiego, w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku kierująca białym samochodem typu kombi, przejechała przez przejście, pomimo, iż na pasach znajdowała się w tym momencie oznakowana osoba uprawniona do przeprowadzania dzieci wraz z 10-letnią dziewczynką idącą do szkoły. Na szczęście obyło

się bez tragedii ale bezmyślność kobiety poraża. Za tak poważne zagrożenie bezpieczeństwa wruchodrogowym oprócz grzywny i punktów karnych może grozić nawet zakaz prowadzenia pojazdów. Policjanci ze Świdnika prowadzą w tej sprawie czynności wyjaśniające, zwracając się jednocześnie z prośbą o kontakt do wszelkich osób, które mogły być świadkiem opisanego incydentu

Słaby refleks?

Kiedy dwa samochody zatrzymały się prawidłowo przed przejściem dla pieszych, najechało na nich audi prowadzone przez 71-letniego kierowcę. W konsekwencji samochody uległy uszkodzeniu a uczestnicy kolizji odnieśli niegroźne obrażenia. Sprawca ukarany został mandatem i punktami karnymi. Z wiekiem refleks słabnie, powinna rosnąć rozważa. Niestety tym razem zawiodło jedno i drugie – wiekowy kierowca i to przed przejściem dla pieszych nie zachował wystarczającego odstępu od poprzedzającego go auta. Do kolizji doszło 8 października w Pełczynie.

Trefne papierosy

Ponad 6,5 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy zabezpieczyli świdniccy policjanci. Nielegalny towar przewożony oplem vectra przez 37-letniego mieszkańca gm. Rejowiec Fabryczny znaleziono podczas kontroli drogowej w Dorohuczycy. Papierosy leżały na tylnym siedzeniu i w bagażniku samochodu. Uszczuplenie należności Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconego podatku oszacowano na ponad 100 tys. złotych.

Zamroczony za kierownicą

6 października w godzinach popołudniowych dyżurnego świdnickej policji poinformowano, że drogą ekspresową S-12 porusza się volkswagen sharan, którego sposób jazdy wskazuje, że kierowca może być nietrzeźwy. Kilka minut później w rejonie zjazdu do Piask policjanci zatrzymali do kontroli kierującego wskazanym autem. Za kierownicą siedział 42-letni mieszkaniec gminy Siedliszcze, u którego badanie wykazało aż 3,5 promila alkoholu. Telefon od innego kierowcy być może zapobiegł tragedii na drodze, którą mógł spowodować 42-latek prowadzący samochód w stanie alkoholowego upojenia. Przy takim stężeniu alkoholu we krwi występują zaburzenia równowagi, koordynacji ruchowej, opóźnienie czasu reakcji a co najważniejsze takie zaburzenia świadomości, że mogą doprowadzić do śpiączki – za kierownicą!

Effekt pioruna

Wyładowanie atmosferyczne spowodowało 18 września pożar poddasza domu jednorodzinnego. Gasili go strażacy z JRG w Świdniku oraz z OSP Minkowice i Trzeszkowice. Uszkodzone w wyniku pożaru elementy dachu rozebrano i następnie zabezpieczono plandekami.

ŚWIDNIK

Wypadek na Wyszyńskiego

13 października, po godz. 10.00 na skrzyżowaniu ul. Wyszyńskiego z ul. Spółdzielczą w Świdniku doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń kierujący pojazdem marki Dacia, 67-letni mieszkaniec Mełgwi, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki Fiat. Na miejscu interweniowała załoga karetki pogotowia ratunkowego oraz straż pożarna. Do szpitala trafił 41-letni kierowca fiata – mieszkaniec Świdnika. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Policjanci ustalając okoliczności zdarzenia zwracają się bezpośrednich świadków o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Świdniku pod numerem telefonu 997 lub 81 749-42-10. Niewykluczone, że ich zeznania pomogą ustalić przyczyny wypadku. (r)

Potrzebny nowy przetarg?

dok. ze str. 1

Nieco mniejszy S-70i Blackhawk, jest obecnie najpopularniejszym średnim śmigłowcem transportowym w państwach Zachodu i nie tylko. Maksymalnie załadowany waży niemal dziesięć ton, w zależności od konfiguracji może pomieścić maksymalnie 19 żołnierzy. Standardowo jest to jednak 12 ludzi (drużyna piechoty) albo sześć noszy. W porównaniu do EC275, Blackhawk ma mniejszy bo ok. 500 km zasięg. Jest za to bardziej zwrotny. Maszyny te brały udział w niemal wszystkich wojnach prowadzonych przez USA od lat 80. i zostały poddane wszelkim możliwym próbom w warunkach bojowych. Blackhawk ma być też bardziej ekonomiczny niż duży Caracal.

AgustaWestland 149, jest w tym gronie najmniejszy, bez bojowych doświadczeń. W pełni załadowany waży około 8,5 tony. Maksymalnie do środka można zmieścić 18 żołnierzy, ale standardowo jest ich 12 lub sześć noszy. Maszyna brytyjsko-włoskiego konsorcjum jest jednak zdecydowanie najnowocześniejsza. Właściwie jest tak nowa, że jeszcze jej nikt nie kupił. Po raz pierwszy wzbija się w powietrze w 2009 roku, a niezbędne wojskowe certyfikaty bezpieczeństwa też zdobyła niedawno. Jednocześnie to najbardziej przyszłościowa i rozwojowa maszyna a to istotne bowiem nowe śmigłowce mają służyć Polsce co najmniej trzy dekady, a najpewniej będzie to nawet dłużej.

KOSZTY SPOŁECZNE

Zwolennicy S-70i zaznaczają, że śmigłowiec jest już montowany w PZL Mielec, a Sikorski wszedł tam w 2007 roku w ramach offsetu po zakupie myśliwców F-16. Firma daje pracę niemal dwóm tysiącom osób i to jeden z największych nowoczesnych zakładów na Podkarpaciu. Według Wojciecha Luczaka, wydawcy Magazynu Raport WTO – brak polskiego kontraktu skutkować będzie najpewniej wygaszeniem i przeniesieniem produkcji do Turcji. Osobiście nie wiem jak to się by miało do zobowiązań offsetowych wynikających z zakupu F-16!

AgustaWestland jest natomiast właścicielem zakładów w Świdniku. Europejski koncern kupił większość udziałów w fabryce w 2010 roku, w znacznej mierze jako przygotowanie do przetargu na śmigłowce dla polskiego wojska. W Świdniku miałyby zostać ulokowana główna linia produkcyjna AW149, na czym na pewno znacząco zyskałyby Świdnik i Lublin. Zdaniem Luczaka brak kontraktu z polskim wojskiem zaowocuje przeniesieniem produkcji do Anglii.

Zmarł żołnierz ranny na poligonie

Zmarł Michał Pawlicha 23-letni żołnierz leczony w szpitalu w Łęcznej po wypadku na poligonie w Świętoszowie.

Do wypadku na poligonie w Świętoszowie doszło 17 września. Początkowo przedstawiciele wojska mówili o „nieszczęśliwym zdarzeniu z udziałem czołgu”. Później okazało się, że podczas ćwiczeń ogniowych zapalił się Leopard 2A4. Ranni zostali czterej żołnierze.

Mężczyzna trafił do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej. Jego życia nie udało się uratować.

BD

W przypadku Airbusa z jego Caracalem będziemy dopiero mieli do czynienia z budową produkcji w Polsce. Airbus Helicopters nie ma jeszcze swojego zakładu w Polsce, podpisali jednak stosowne umowy z Wojskowymi Zakładami Lotniczymi w Łodzi. W Radomiu będą produkowane komponenty do śmigłowców Airbusa, w Łodzi powstanie linia pełnego montażu tych śmigłowców, a w Dęblinie ma być linia montażu końcowego silników oraz centrum ich obsługi. Na razie jest to jednak jeszcze pieśń przyszłości. Chociaż są też pierwsze konkrety – spółka giełdowa Lubawa podpisała już z Airbusem porozumienie, w ramach którego wykona opancerzenie tego śmigłowca. Oczywiście jeśli kupimy Caracala.

TRUDNY WYBÓR

Jak widać wybór nie jest prosty. Z wojskowego i ekonomicznego punktu widzenia powstaje pytanie czy kupić mniej śmigłowców, większych, o dużych możliwościach, ale droższych i czysto statystycznie łatwiejszych do utraty; czy jednak większą ilość mniejszych, do tego bardziej zwrotnych. Nie bez znaczenia są też społeczne i gospodarcze skutki decyzji. Nikt tak naprawdę ich nie przedstawił – czy ewentualne nowe miejsca pracy w Radomiu, Dęblinie i Łodzi zrekomensują ubytki zatrudnienia w Świdniku i Mielcu? Jest też pytanie czy Francuzi wywiążą się z zobowiązań, bo doświadczenia po zakupie F-16 każą do obietnic podchodzić bardzo ostrożnie.

To są kwestie dla fachowców – prawdziwych a nie „pseudo” ekspertów. Pewne jest też, że nie może być wątpliwości prawnych co do samego procesu przetargowego i powinien on być transparentny. A tego przy wyborze Caracala zabrakło. Do ostatecznego podpisania umowy pozostało jednak jeszcze ok. roku (m.in. uzgodnienia offsetowe), w tym czasie wszystko może się zdarzyć.

Ryszard Nowosadzki

* Związek Przedsiębiorców i Pracodawców zrzecza przedstawicieli małych i średnich firm zatrudniających od 1 do 250 pracowników. W swoim manifestie piszą m.in. - przedsiębiorców zatrudniających do 250 pracowników jest ponad 2 mln. Wytwarzamy ponad 60% PKB. Tworzymy ponad 70% miejsc pracy – niemal 3/4 Polaków pracuje w naszych firmach. Mimo iż fundamentem, na którym stoi polska gospodarka, są małe i średnie firmy, nie jesteśmy poważnie traktowani przez własne rządy. Kolejne obietnice i kampanie wyborcze niosą za sobą wyłącznie puste slogany, za którymi nie idą żadne realne działania.

Turystyczna gala

Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej i Kulturalnej, punkt IT w Porcie Lotniczym Lublin oraz Lokalne Centrum Informacji Turystycznej w Łęcznej zostały docenione w trakcie VI Lubelskiej Gali Turystyki. W sumie w trakcie gali przyznano 21 certyfikatów.

Dwie gwiazdki i certyfikat Polskiego Systemu Informacji Turystycznej otrzymało Lokalne Centrum Informacji Turystycznej. W ten sposób doceniono bieżącą działalność Centrum, a w szczególności wyposażenie i dostępność materiałów informacyjnych, kwalifikacje informatorów, świadczone usługi, lokalizację, dni i godziny otwarcia. Certyfikat został przyznany na dwa lata.

Lokalne Centrum Informacji Turystycznej w Łęcznej prowadzone jest przez Starostwo Powiatowe i znajduje się na parterze budynku Centrum Zarządzania Siecią (Jana Pawła II 95A). Czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00, we wtorki w godz. 8.00 - 16.00.

Jeszcze wyżej oceniono punkt IT w Porcie Lotniczym Lublin - otrzymał on trzy gwiazdki. Najwyżej, bo na cztery gwiazdki certyfikowano Chełmski Ośrodek Informacji Turystycznej, Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej i Kulturalnej oraz Zamojskie Centrum Informacji Turystycznej i Historycznej. „Turystyczną Perłą Regionu Lubelskiego 2015” została gmina Krzywda - rodzinna ziemia Henryka Sienkiewicza. Podczas VI Lubelskiej Gali Turystyki wręczono też nagrody w Konkursie na Najlepszego Turystycznego Produktu Roku. Laureatem został Zamość - za projekt „Twierdza Otwarta”.

Krzysztof Grabczuk, wicemarszałek województwa lubelskiego stwierdził, że coroczne gale, kierowane przede wszystkim do mieszkańców Lublina, rozwijają wiedzę o turystycznym bogactwie naszego regionu i budują lepszy, bardziej pozytywny obraz Lubelszczyzny. Gminom biorącym udział w akcji i plebiscycie dają natomiast szansę na zaprezentowanie się w głównych mediach miasta i regionu.

BD

Wolontariusze poszukiwani

Ośrodek Pomocy Społecznej w Puchaczowie szuka wolontariuszy do pomocy osobie niepełnosprawnej. Może to właśnie Ty pomożesz w codziennych obowiązkach choremu na stwardnienie rozsiane?

Jeśli chcesz być wolontariuszem, jesteś otwarty na potrzeby innych, masz poczucie humoru i potrafisz słuchać, to ogłoszenie Ośrodka Pomocy Społecznej w Puchaczowie jest skierowane właśnie do Ciebie.

- Celem pracy wolontariusza jest wspieranie osoby niepełnosprawnej szczególnie w organizacji czasu wolnego, oraz towarzyszenie w czynnościach dnia codziennego, a przede wszystkim bycie z osobą - informuje OPS w Puchaczowie. Jak zastrzega OPS kandydaci muszą być pełnoletni i posiadać stan zdrowia pozwalający na asekurowanie i pomoc osobie poruszającej się na wózku inwalidzkim. Mile widziani będą studenci pedagogiki, pracy socjalnej, rehabilitacji, fizjoterapii.

Co można zyskać zostając wolontariuszem? Oprócz satysfakcji i doświadczenia w pracy z osobą niepełnosprawną - zaświadczenie potwierdzające odbycie wolontariatu.

Osoby zainteresowane podjęciem współpracy powinny wysłać CV na adres: ospuchaczow@op.pl lub kontakt pod nr telefonu 81 75 75 068 w godz. 7.00-15.00 od poniedziałku do piątku.

BD

14 października – Dzień Edukacji Narodowej, czyli Dzień Nauczyciela, to czas, kiedy swoje święto obchodzą wszyscy Ci, którzy na co dzień stoją przed trudnym zadaniem jakim jest przekazanie wiedzy. Z okazji minionego święta, w imieniu Czytelników Gazety Regionalnej „Pojezierze” składamy pedagogom życzenia pomyślności, tak w życiu zawodowym jak i osobistym.

Redakcja

Jaka przyszłość Bogdanki

W 2014 roku w przeciwieństwie do śląskich kopalń Bogdanka konsekwentnie zwiększała wydobycie i nie miała problemu ze sprzedażą zapasów. Stale obniżano koszty wydobycia, w sytuacji gdy cała branża wykazywała ich wzrost.

- U nas koszty jednostkowe spadają – mówił wtedy Zbigniew Stopa prezes zarządu LW Bogdanka. Problemy zaczęły się po podpisaniu tegorocznego górniczego porozumienia śląskiego, po którym Kompania Węglowa zaczęła sprzedawać węgiel po bardzo niskich cenach. Zdaniem Steinhoffa obecnie pozyskiwane dla KW pieniądze, które starczą mniej więcej do końca roku, są środkami po części zmarnowanymi. Według niego po zapewnieniu KW bieżącej płynności, możliwe szybko należy opracować realistyczny program działań.

To już zadanie dla nowego rządu. Według b. senatora Jerzego Markowskiego „jakikolwiek rząd powstanie po wyborach, musi rozstrzygnąć czy w polskim systemie elektroenergetycznym wykorzystywany będzie węgiel polski czy importowany. Jeżeli zdecyduje, że polski, musi coś zrobić z górnictwem. Jeżeli zdecyduje, że może to być węgiel importowany, niech nic nie robi. Ale nie rękuję mu nie dłużej niż kilka miesięcy, bo wtedy śląskie górnictwo... po prostu zmiecie kolejny rząd” - ostrzega w mediach specjalista.

Dzisiaj dla Bogdanki to jednak dramat. Najpierw Enea wypowiedziała kopalni wieloletnią umowę na dostawy węgla energetycznego, potem postanowiła przejąć Lubelski Węgiel

Bogdanka. Ogłosiła wezwanie na akcje kopalni i zaoferowała akcjonariuszom cenę 67,39 zł za akcję. W wyniku wezwania nabywający zamierza uzyskać do 64,57% ogólnej liczby głosów na walnym zgromadzeniu Spółki a nie mniej niż 50 proc. + 1 głos. Zarząd Lubelskiego Węgla Bogdanka wydał stanowisko w którym stwierdza, że jego zdaniem cena proponowana w wezwaniu jest zgodna z wymogami ceny minimalnej określonej ustawowo i że odpowiada wartości godziwej spółki. Koncepcję Enei poparły związki zawodowe działające w kopalni. Tymczasem Rada Nadzorcza LW Bogdanka na 15 października zwołała nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym zamierza poddać pod głosowanie uchwałę, która zdecydowanie zmieni statut spółki. Przede wszystkim ma ograniczyć prawo głosu Grupy Enea na walnych zgromadzeniach, w przypadku pomyślnego skupienia akcji – chodzi o redukcję do 10 proc. głosów, nawet w sytuacji, gdyby koncern objął planowany pakiet ponad 60 proc akcji.

Enea zareagowała błyskawicznie wydając komunikat stwierdzający m.in. że „ma inne warianty zapewnienia sobie dostaw taniego węgla” niż zakup kopalni. Wszystko rozstrzygnie się 15 (walne zgromadzenie Rady) i 16 października (koniec zapisów na akcje Bogdanki).

Gazetę oddajemy do druku 14 października. Dlatego o rozstrzygnięciach i konsekwencjach dla dalszego bytu Bogdanki napiszemy na naszej stronie internetowej www.e-pojezierze.pl.

Ryszard Nowosadzki

Polesie nas niesie

18 października w niedzielę z Rynku I w Łęcznej, już po raz szósty, pasjonaci dwóch kółek wyruszą na zamykający sezon jesienny rajd rowerowy. Tegoroczne hasło rajdu – „Polesie nas niesie”, wynika z planowanej trasy, która pozwoli rowerzystom poznać uroki Poleskiego Parku Krajobrazowego.

Gmina Łęczna i Poleski Park Narodowy zapraszają na rajd

18 października

Łęczna na rowery VI

Polesie nas niesie

Trasa prowadzi m.in. przez Turowo, Nadrybie – Dwór, Grabniak, Czarny Las, Kaniwole, Dratów. Dwugodzinny postój na regenerację, posiłek i zaplanowane atrakcje rowerzyści spędzą w Starym Załuczu. Trasa ok. 45 km.

Program:

9:00 Zbiórka i zapisy
na Rynku I na Starym Mieście w Łęcznej (plac z fontannami)

9:30 Start rajdu

11:30 Dojazd do Starego Załucza. Odpoczynek i posiłek

15:30 Powrót do Łęcznej

Trasa: <http://goo.gl/Z6wB5G>
regulamin rajdu na www.łeczna.pl

Łęczna24 **tuba** **OSP KAROLIN** **OSP ŁĘCZNA**

SFINANSOWANO Z GPPRPA 2015

Tegoroczna trasa rajdu liczyła będzie około 45 kilometrów. Jak się planuje uczestnicy rekreacyjnej imprezy pojedą m. in. przez Turowo, Nadrybie – Dwór, Grabniak, Czarny Las, Kaniwole, Dratów. Dwugodzinny postój na regenerację, posiłek i zaplanowane atrakcje rowerzyści spędzą w Starym Załuczu. Poleski Park Narodowy udostępni rowerzystom swoją bazę dydaktyczną, a jego pracownicy postarają się odpowiedzieć na wszystkie pytania dotyczące parku. Uczestnicy rajdu otrzymają

też pamiątkowe kamizelki odblaskowe.

Ostateczny przebieg trasy zależeć będzie jednak od warunków atmosferycznych. Na pewno natomiast o godz. 9 będzie zbiórka i zapisy uczestników na Rynku I Starego Miasta w Łęcznej. Z uwagi na fakt, że wszyscy rowerzyści zostaną ubezpieczeni należy zabrać ze sobą dokument potwierdzający tożsamość.

Rajd finansowany jest z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2015.

(r)

Artur
Soboń
Zmiana!



Prawo i Sprawiedliwość

miejsce 9



Nowy kompleks sportowy

Pomimo znacznego ochłodzenia, nie brakuje chętnych do korzystania z obiektów nowego kompleksu sportowego przy ulicy Szkolnej.

Przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Tadeusza Kościuszki pojawiło się oświetlone boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią, a wokół niego lekkoatletyczna bieżnia tartanowa o długości 240 metrów wraz ze skocznią w dal. Na nowych obiektach programy nie tylko w nogę. Wybudowano tam także drugie boisko wielofunkcyjne o nawierzchni z poliuretanu, do szczyptorniaka,

Oficjalne otwarcie nowoczesnego kompleksu, wybudowanego przez gminę Łęczna w porozumieniu i według pomysłu pedagogów szkolnych, a przede wszystkim nauczycieli



wychowania fizycznego, nastąpiło 29 września. Obiekty już cieszą się dużym zainteresowaniem, więc budowę zaplecza sportowego można uznać za trafioną. Być może teraz czas na termomodernizację obskurnej szkoły, której wygląd przy pięknych obiektach pozostawia wiele do życzenia.

Investycja została dofinansowana w wysokości 350 tysięcy złotych z puli Ministerstwa Sportu za pośrednictwem Wojewódzkiego Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

BD



siatkówki lub kosza. Możemy też zagrać, na kolejnym boisku, w piłkę plażową. Kompleks uzupełnia siłownia fitness z 12 urządzeniami z której również chętnie jak młodzież korzystają osoby dorosłe. Całość oświetlają wyłączane o godzinie 22 oprawy halogenowe umieszczone na 10 słupach. Dostępność komunikacyjną zapewnia nowa droga i plac oraz chodniki.



Dwie wersje elektrociepłowni

W 8. numerze gazety pisaliśmy o kontrowersjach wokół planów budowy elektrociepłowni przy ul. Melgiewskiej w Lublinie, która miałaby jako paliwo wykorzystywać śmieci. Projekt spółki Megatem EC wywołał ostry sprzeciw mieszkańców okolicznych osiedli – zebrano około 9 tys. podpisów oprotostawiających planowaną inwestycję.

Rozstrzygnięcia ciągle nie ma, a postępowanie jest w toku. Spółka Megatem EC obawiając się prawdopodobnie niekorzystnej dla niej decyzji Urzędu Miasta złożyła nowy wniosek. Zakłada on budowę w tym samym miejscu elektrociepłowni opalanej paliwem ekologicznym pochodzenia naturalnego – konkretnie zrębkami drewna. Wniosek dotyczący instalacji wykorzystującej rozdrobnione drewno został przekazany przez Urząd Miasta do lubelskiej stacji sanepidu i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Od ich opinii będą zależeć decyzje miejskich urzędników.

Złożenie nowego wniosku nie oznacza, że spółka zdecydowanie zrezygnowała z planu budowy „śmieciowej” elektrociepłowni. Dziś przedstawiciele spółki mówią tylko, że aktualnie trudno mówić o wyborze, bo pierwsza z inwestycji jeszcze nie uzyskała decyzji środowiskowej, a druga jest dopiero na wstępnym etapie procedur.

Będziemy na bieżąco informować o losach projektu, który z ekonomicznego punktu widzenia ma dla Lublina spore znaczenie. W naszym województwie wytwarza się zaledwie około 1,2 proc. energii elektrycznej produkowanej w kraju. Mniej elektryczności wytwarzają tylko w woj. podlaskim i warmińsko-mazurskim.

R. Nowosadzki

Pamiętamy o przodkach

W pierwszą sobotę października przy krzyżu na ul. 3 Maja znajdującym się przy dawnym jeździe „Mustang” została odprawiona modlitwa poświęcona pamięci prawosławnych mieszkańców Łęcznej.

W latach 1525-1939 w Łęcznej funkcjonował cmentarz obrządku wschodniochrześcijańskiego, a do 1829 roku parafia św. Szymona Słupnika.

W 2008 roku ufundowano obelisk doktora Jakuba Naumowicza Onanowa, absolwenta Uniwersytetu Przyrodniczego w Sankt-Petersburgu i Instytutu Medycznego Akademii Paryskiej, zmarłego w Łęcznej w 1892 roku.

GK

Ruszyła Narodowa Loteria Paragonowa

Od 1 października możemy brać udział w przygotowanej przez Ministerstwo Finansów loterii paragonowej, w której do wygrania są samochody i sprzęt elektroniczny.

Samochody Opel Insignia i Astra oraz nowoczesne laptopy i ipady czekają na uczestników pierwszej w Polsce loterii paragonowej. Podobne loterie organizowane są również w innych krajach.

Poprzez akcję Ministerstwo Finansów chce uświadomić Polakom, jak dużą rolę paragony pełnią w uczciwym obrocie gospodarczym. Loteria ma też unaocznic, że branie paragonu to wspieranie uczciwych przedsiębiorców i uczciwej konkurencji między nimi.

Aby mieć szansę na nagrodę wystarczy zarejestrować paragon na specjalnie przygotowanej do tego celu stronie. Wśród zgłoszeń (im więcej paragonów, tym większą szansę mamy na wygraną) rozlosowane zostaną nagrody. Pierwsze losowanie odbędzie się 16 listopada.

Formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie <https://loteria-paragonowa.gov.pl/>

Nagrodę specjalną, samochód Opel Insignia można wygrać zgłaszając paragon ze specjalnie promowanej kategorii. Obecnie jest to „Fryzjerstwo i pozostałe zabiegi kosmetyczne”.

BD

Nauczą pływania

„Umiem pływać” to hasło przewodnie nowego projektu realizowanego przez gminę Cyców. Projekt jest skierowany do uczniów klas 1-3 szkół podstawowych z gminy.

Dzięki projektowi „Nauka pływania dla dzieci szkolnych z terenu gminy Cyców” aż 135 uczniów z podstawówek z gminy Cyców nauczy się pływać. Dla dzieci zostaną zorganizowane bezpłatne zajęcia na pływalni.

Zajęcia będą się odbywały raz w tygodniu na basenie w Szkole Podstawowej nr 2 w Łęcznej. Nad bezpieczeństwem uczestników kursu będą czuwać instruktorzy pływania. Uczniowie otrzymają czepek i będą mieli zapewniony bezpłatny dowóz na zajęcia.

Celem projektu jest upowszechnianie aktywności fizycznej oraz nabycie podstawowych umiejętności pływania. Wartość projektu to ponad 61 tys. zł.

BD

Przegląd Cycowa

Dożynki Gminno-Parafialne Cyców 2015

Przy słonecznej choć trochę wietrznej pogodzie w niedzielę 13.09.2015r. w Cycowie odbyły się dożynki gminno-parafialne pod patronatem Wójta Gminy Cyców- Wiesława Pikulę i proboszcza parafii pw. Św. Józefa – ks. Zbigniewa Szczeniaka. Uroczystości tradycyjnie rozpoczęły się Mszą Dziękczynną



w kościele parafialnym po której korowód dożynkowy udał się na plac za budynkiem Urzędu Gminy.

Starostami tegorocznego Święta Plonów byli Pani Edyta Stopa i Pan Roman Kawalec.

Pani Edyta Stopa wraz z mężem Pawłem mieszkają w Cycowie, mają 2 dzieci. Prowadzą gospodarstwo rolne o pow. ok. 50ha. W produkcji dominują przede wszystkim zboża i kukurydza. Gospodarstwo specjalizuje się w hodowli trzody chlewnej (50 loch w cyklu zamkniętym). Rocznie sprzedają ponad 1000 sztuk tuczników. Gospodarstwo ciągle się rozwija, skorzystało z programu funduszy unijnych PROW 2007-2013.

Starosta dożynek Roman Kawalec mieszka w Szczupaku. Od 1995r. prowadzi i sukcesywnie

powiększa gospodarstwo rolne. W tej chwili posiada 53ha użytków rolnych. Przez lata zmieniał się profil produkcji, obecnie uprawiany jest rzepak, zboża, ko-



niczyna czerwona i plantacje nasienne. Prowadzona jest hodowla bydła mięsnej rasy simentalskiej.

Duże zainteresowanie wzbudziły konkursy rozstrzygnięte podczas dożynek. Powołana przez Wójta Gminy komisja konkursowa w osobach: Ewa Kloc, Karolina Świeczak, Andrzej Zuzaniuk zdecydowała o przyznaniu nagród. W konkursie „Najsmaczniej-



szy chleb domowego wypieku” I miejsce przyznano wypiekowi Pani Mirosławy Nowaczek, II – Pani

Barbary Pągowskiej, natomiast III miejsce zajęł chleb Pani Anny Kręcisz. Natomiast w Konkursie Wieńców Dożynkowych za najładniejszy został uznany wieńiec przygotowany przez Koło Gospodyń w Cycowie, kolejne miejsce zajęł wieńiec KGW Barki-Adamów, a III miejsce przyznano wieńcowi Stowarzyszenia Aktywnych Kobiet „Babi Raj”. Wręczenia nagród dokonali: Wójt Gminy Cyców Wiesław Pikula, Zastępca Wójta Marta Kociuba oraz Przewodniczący Rady Gminy – Leszek Świeczak.

Podczas dożynek zaszczycili nas swoją obecnością posłowie:

W postaci tańca, śpiewu i teatru podziękowania ze sceny rolnikom składały dziecięce i młodzieżowe zespoły taneczne z Zespołu Szkół w Cycowie i GDK, zespół śpiewaczy Świerczowianki oraz grupa artystyczna „Scena Juno”. Grupa ta przedstawiła obrzęd dożynkowy, koncert pieśni biesiadnych



i cygańskich przy czynnym udziale publiczności świetnie się bawiące.

Imprezie dożynkowej towarzyszyła wystawa rękodzieła ludowego, kiermasze oraz degustacja



potraw lokalnych przygotowanych przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy.

Święto Plonów zakończono zabawą z zespołem REVEL.

Będą sprawniej gasić

Po wielu latach starań udało się zakupić nowy samochód dla OSP Cyców. 11 października 2015 r. odbyło się poświęcenie i przekazanie nowego ciężkiego samochodu ratowniczo – gaśniczego 4x4 SCANIA P 410.

- Pozysskanie tak nowoczesnego samochodu pozwoli na zwiększenie skuteczności naszych działań, podniesie bezpieczeństwo na terenie naszego działania nie tylko w sferze zagrożenia pożarowego ale także w ratownictwie drogowym. W znacznym stopniu skróci czas dojazdu do zdarzeń – powiedział podczas uroczystości prezes OSP w Cycowie Andrzej Zybura.

W uroczystościach udział wzięli samorządowcy z wicewojewodą Marianem Starownikiem i strażacy z komendantem wojewódzkim nadbrygadierem Tadeuszem Milewskim. Byli posłowie – Jan Łopata i Lech Sprawka, a także podsekretarz stanu Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju Marceci Niezgodą.

Marceci Niezgodą mówił o wyzwaniach i szansach jakie stoją przed Polską. Powiedział m.in.: *Przed nami wielka szansa a mówię tu o nowej perspektywie finansowej do roku 2020. To prawdopodobnie ostatni taki hojny czas dla Polski. Musimy maksymalnie wykorzystać tą szansę! Apeluję do samorządowców i lokalnych liderów, przedsiębiorców i rolników – którzy to nieśli największy ciężar budowania tej naszej wspólnej Polski - stańmy do wyzwania i wykorzystajmy jak najlepiej możliwe do pozyskania środki na poprawienie warunków bytowych naszych małych i tych większych ojczyzn. Rozpoczynamy programy infrastrukturalne i programy społeczne. Działania, które są skierowane na budowę dróg lokalnych, infrastruktury, wsparcia rolnictwa, przemysłu czy tworzenia wyspecjalizowanych kadr i ludzi podnoszących kompetencje tak przydatne dla naszej gospodarki. (...) Pamiętajmy - razem możemy więcej! Budujmy partnerstwa na rzecz rozwoju swoich małych ojczyzn, budujmy partnerstwa na rzecz rozwoju społecznego byśmy w naszych planach i działaniach pamiętali o każdej grupie społecznej, by jak najwięcej z tego wspólnego dorobku trafiło do jak największej ilości ludzi, by chleb był sprawiedliwie dzielony.*